



№ 2.

Warszawa, dn. 10 stycznia 1931 r.

Ogóln. zbioru № 457.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY” bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: Nowe rozporządzenie o ulgach celnych. — Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe” w rejestrze handlowym. — Obniżenie opłaty stempłowej od obrotu papierów wartościowych. — Nadzwyczajne składki na rzecz Kasy Chorych. — Księgi handlowe a podatki. — Ponowny wymiar daniny majątkowej jest niedopuszczalny. — Stan przemysłu metalowego w IV kwartale 1930 roku. — W sprawie wykładni art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. — Kryzys światowy w 1930 r. — Kronika. — Wiadomości z zagranicy. — Giełda. — Ceny. — Patenty.

NOWE ROZPORZĄDZENIE O ULGACH CELNYCH.

W № 94 „Dziennika Ustaw R. P.” z dn. 31. XII. 1930 r. pod poz. 739 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 30 grudnia 1930 r. o ulgach celnych. Z tego rozporządzenia przytaczamy poniżej te ustępy, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą przemysłu metalowego, zaznaczając, że zmiany lub uzupełnienia poprzedniego rozporządzenia podajemy kursywą.

§ 1. Przy przywozie:

a) maszyn i aparatów niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów, względnie zwiększenia produkcji przemysłowej lub rolnej, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 35% cła normalnego (autonomicznego).

Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu orzeka, czy ulga celna będzie zastosowana;

b) poniżej wyszczególnione towary opłacają cło ulgowe, którego wysokość w stosunku do cła normalnego (autonomicznego) wynosi odpowiedni procent, uwidoczniiony w poniższej tabeli:

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła normalnego (autonomicznego)	Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła normalnego (autonomicznego)
				robu kółek do obuwia—za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	30
z 148 p. 2a)			z 148 p. 2a)	Przybory i wyroby z metali szlachetnych, wymienionych w poz. taryfy celnej 148 p. 1a), do celów naukowych i technicznych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	bez cła
z 148 p. 5			z 148 p. 5	Drut srebrny specjalny t. zw. topikowy do wyrobu bezpieczników — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 150 p. 4a)			z 150 p. 4a)	Wałce utwardzane o średnicy 850 mm i b) i wyżej dla hut — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 152 p. 1			z 152 p. 1	T. zw. „walczaki“, t. j. zbiorniki pary i wody, wykute z jednego bloku, również spawane z jednym szwem podłużnym o średnicy 1200 mm i długości 6200 mm i wyżej, do kotłów wodnorurkowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	25
z 152 p. 6a)			z 152 p. 6a)	Dna wygięte żelazne, stalowe dla t. zw. kotłów krakowych o średnicy 2700 mm i wyżej o grubości ścianki 32 mm. i wyżej—za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 153 p. 1a)			z 153 p. 1a)	I Formy stalowe „wlewnice“ obrobione do wyrobu rur żeliwnych, lanych systemem odśrodkowym — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 155 p. 1 lit. odpowiednia			z 155 p. 1 lit. odpowiednia	Drut stalowy hartowany do wyrobu szczotek — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	30
z 156 p. 1			z 156 p. 1	Wyroby pod postacią drutu korytkowego o szerokości poniżej 6,5 mm, względnie wyroby pod postacią korytkowej taśmy stalowej o szerokości powyżej 6,5 mm do wyrobu mechanizmów parasolowych—za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 71 p. 2	Grafit zmielony również zespolony w grudki lub w płatki do celów odlewniczych i wyrobu tygli grafitowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	35			
z 71 p. 5b)	Elektrody z węgla, niewyrabiane w kraju, i c) do wyrobu węgla, karbidu, azotniaku, żelazokrzemu (ferrosilicium) i innych stopów żelaza oraz stali szlachetnych — za pozwoleniem Ministra Skarbu	10			
z 77 p. 2b)	Rury szklane o średnicy 40 mm do 90 mm i rurki o średnicy 6 mm do 8 mm o grubości ścianki 0,5 mm do 1 mm do wyrobu termosów — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20			
z 140 p. 8 I	Bednarka i blachla na zimno walcowane Uwaga 1: o grubości 0,15 mm do 0,17 mm do wy-				

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła nor- malnego (autonomicz- nego)
z 166 p.	Płatki aluminiowe do wyrobu materiałów wybuchowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20
z 175 p. 1a)	Statki morskie z własnym popędem mechanicznym z wyjątkiem osobno wymienionych	10
i b)	Statki morskie pomocnicze	10
p. 2a) i b)	Łodzie z własnym popędem mechanicznym:	
	a) rybackie (kutry)	10
	z b) wszystkie inne, o ile nie są luksusowe	10
p. 4	Statki morskie bez własnego popędu mechanicznego, doki, pontony morskie:	
	a) I, II żelazne lub stalowe	10
p. 7	Pogłębiarki rzeczne — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	10
p. 8a)	Łodzie sportowe, o ile są zaopatrzone w stały kil, oraz łodzie sportowe, wyścigowe fornierowe — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	50
Uwaga 2:	Dźwigi, elewatory i t. p. pływające, osobno niewymienione urządzenia, nie mające charakteru statków, cłą się podług tonnażu brutto pływaka z dodatkiem 50% za urządzenia, obliczonego od stawki normalnej (autonomicznej).	
z 177 p. 3	Fibra wulkanizowana	30
z 177 p. 6b)	Papier wymieniony w poz. 177 p. 6b) II i III i II i III i p. 11 a) i b) oraz papier pod-	
p. 11a) i b)	klejony tkaninami z p. 20 do wyrobu papieru światłoczułego — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	20

O ile chodzi o towary, które będą podlegały postanowieniom rozporządzenia z dnia 25 stycznia 1928 r. w sprawie ceł maksymalnych (Dz. Ust. R. P. № 9, poz. 66), cło ulgowe, za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu, będzie wynosiło uwidoczniony w powyższej tabeli odpowiedni procent cła maksymalnego.

§ 2. Przedłuża się do dnia 30 czerwca 1931 r. ważność pozwoleń Ministerstwa Skarbu, wydanych na podstawie rozporządzeń: z dnia 24 czerwca 1930 r. (Dz. U. R. P. № 48, poz. 405), oraz z dnia 8 listopada 1930 r. (Dz. Ust. R. P. № 86, poz. 676), z wyjątkiem pozwoleń Ministerstwa Skarbu, wydanych na nasiona słonecznikowe (ziarnka słonecznikowe) i orzechy ziemne łuszczone, których ważność przedłuża się do dnia 15 stycznia 1931 roku.

§ 3. Za towary, które na podstawie niniejszego rozporządzenia mogłyby korzystać z ulg celnych, lecz które zostaną oclone w czasie od 1 stycznia 1931 roku do dnia 30 czerwca 1931 roku włącznie bez zastosowania ulg celnych, może być zwrócona różnica należności między cłem normalnym a ulgowym, o ile:

a) zostanie ustalona przez urząd celny tożsamość towaru przed wydaniem jego do wolnego obrotu, przyczem ustalenie tożsamości winno się odbyć przez stwierdzenie, że sprowadzone maszyny i aparaty są identyczne z przedstawionymi na poświadczonych rysunkach lub fotografiach, albo, jeżeli chodzi o inne towary, przez wydzielanie w sposób przepisany prób;

b) podanie o zastosowanie ulgi celnej będzie złożone w przeciągu dni 30 od chwili ostatecznego ustalenia wyniku

rewizji danego towaru i ulga celna zostanie przysłana na podstawie danego rozporządzenia.

Jeżeli strona wystąpi o ulgę celną przed sprowadzeniem towaru, lecz ocli go za cłem normalnym zanim zostanie wydane pozwolenie na ulgową odprawę celną, to w takich wypadkach zwrot różnicy cła może nastąpić na skutek nowego podania strony, złożonego w przeciągu 30 dni od chwili przyznania ulgi celnej wraz z deklaracją celną (kwitem celnym) oraz dowodami, stwierdzającymi, zgodnie z niniejszym rozporządzeniem, tożsamość towaru.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1931 roku i obowiązuje do dnia 30 czerwca 1931 roku włącznie.

PRZEDSIĘBIORSTWO „POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE“ W REJESTRZE HANDLOWYM.

W № 94 „Dziennika Ustaw R. P.“ z dn. 31. XII. 1930 r. zostało ogłoszone pod poz. 731 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Komunikacji z dn. 24 grudnia 1930 r., w sprawie zgłoszenia przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ do rejestru handlowego w myśl art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 września 1926 r. (Dz. Ust. № 97 z r. 1926 poz. 568). Treść rozporządzenia ministerjalnego podajemy poniżej w całości.

§ 1. Art. 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1919 r. o rejestrze handlowym (Dz. P. P. P. № 37, poz. 279) otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 15. Rejestr handlowy składać się będzie z 4 działów; dla każdego z nich prowadzoną będzie osobna księga według załączonych wzorów.

Do działu A wciągnięte będą firmy handlujących jednoosobowo, spółki firmowe i spółki komandytowe, do działu B spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne i spółki komandytowo-akcyjne, do działu C stowarzyszenia i związki, uznane za handlowe, a do działu D przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe“.

§ 2. Po art. 35 dodaje się nowy artykuł 35a) o brzmieniu następującem:

„Dział D.

Art. 35 a). Minister Komunikacji zgłasza do rejestru handlowego przy sądzie okręgowym w Warszawie firmę, siedzibę i przedmiot przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ oraz imiona i nazwiska osób uprawnionych do podpisywania skryptów dłużnych i weksli w imieniu przedsiębiorstwa.

Wszelkie zmiany, dotyczące osób wymienionych, powinny być również zgłoszone przez Ministra Komunikacji“.

§ 3. Po artykule 43 dodaje się nowy artykuł 44 o następującem brzmieniu.

Art. 44. Dział D składa się z pięciu rubryk.

W rubryce pierwszej wpisuje się numer kolejny wpisu.

Rubryka druga jest przeznaczona dla oznaczenia firmy, siedziby i przedmiotu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“.

W rubryce trzeciej należy wpisać imiona i nazwiska osób, uprawnionych do podpisywania skryptów dłużnych i weksli.

W rubryce czwartej wpisuje się numer aktów rejestrowych, datę wpisu, stronicę akt, na której znajduje się postanowienie sędziego rejestrowego i podpis sekretarza. W tejże rubryce należy przy wpisie pierwszym i następnych zmianach powołać się na zgłoszenie Ministra Komunikacji i miejsce w aktach rejestru, w których zgłoszenie to się znajduje.

Rubryka piąta przeznaczona jest na uwagi“.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

OBNIŻENIE OPŁATY STEMPOWEJ OD OBROTU PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.

W № 94 „Dziennika Ustaw R. P.” z dn. 31. XII. 1930 r. zostało ogłoszone pod poz. 734 rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 12 grudnia 1930 r. następującej treści:

§ 1. Stawka 0,2%, przewidziana w art. 79 (ustępie pierwszym pod literą „a”) ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stempowych (Dz. Ust. R. P. № 98, poz. 570), zostaje obniżona na 0,1%.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1931 roku i będzie obowiązywało do dnia 31 grudnia 1931 roku włącznie.

Obniżenie opłaty stempowej dotyczy obrotu akcjami, kuksami i innymi papierami wartościowymi o niestałym oprocentowaniu.

NADZWYCZAJNE SKŁADKI NA RZECZ KAS CHORYCH.

Ogólnie rzecz biorąc składki na rzecz Kas Chorych są równe dla wszystkich zakładów pracy. Art. 46 ust. 3 i art. 59 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku przewidują jednak, że składka może być podwyższona za zgodą Urzędu Ubezpieczeń, o ile w danych zakładach zostaje stwierdzone większe niebezpieczeństwo dla zdrowia — bądź wskutek samego charakteru i urzędnictwa przedsiębiorstwa, bądź wskutek materiałów, używanych do produkcji i uznanych przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego (względnie obecnie przez Departament Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) za szkodliwe. W danym wypadku powiększa się włącznie część składek przypadająca na pracodawcę.

Opierając się na powyższych postanowieniach, podwyższyła niedawno Kasa Chorych miasta Grudziądza pewnej wielkiej fabryce składki o 1%. Przeciw decyzji Komisarza Kasy Chorych miasta Grudziądza wniosła ta fabryka odwołanie, które oparło się o Główny Urząd Ubezpieczeń w Warszawie. Urząd ten zadecydował — w uwzględnieniu faktu nieprzeprowadzenia przez Kasę Chorych potrzebnych badań technicznych — odroczenie wejścia w życie uchwały Kasy Chorych m. Grudziądza. Odroczenie to należy uważać za równoznaczne z obaleniem decyzji Kasy Chorych.

KSIĘGI HANDLOWE A PODATKI.

W związku z zamiarem wydania jednolitej ordynacji podatkowej sfery gospodarcze ponownie podkreślają konieczność, by całokształt przepisów proceduralnych był nie tylko formalnie należyście ujęty, lecz również i w praktyce skarbowej tak stosowany, aby płatnik, prowadzący księgi, znalazł się istotnie w uprzywilejowanej sytuacji. Dla realizacji tego celu należałoby przede wszystkim przyspieszyć prace nad kodyfikacją przepisów prawa handlowego, dotyczących instytucji ksiąg handlowych i bilansów kupieckich. Ustawodawstwo nadal wykazuje u nas w tej mierze dzielnicową i nader jaskrawą rozbieżność, co powoduje, iż na ziemiach R. P. prawa i obowiązki firm są w tej podstawowej dziedzinie nader niejednolite, wskutek czego niejednolita i chwiejna jest także praktyka organów skarbowych. Jeśli zaś materialne przepisy, dotyczące ksiąg handlowych i bilansów, regulować winien tylko kodeks handlowy w łączności z zasadami buchalterji i zwyczajami handlowymi, to natomiast formalne i bardziej szczegółowe postanowienia odnośnie zewnętrznej strony ksiąg i t. p. należałoby raczej unormować w ramach jednolitej ordynacji podatkowej.

PONOWNY WYMIAR DANINY MAJĄTKOWEJ JEST NIEDOPUSZCZALNY.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że raz dokonany i uprawomocniony wymiar daniny majątkowej, choćby był błędnie ze szkodą dla Skarbu Państwa uskuteczony, nie może być, po spostrzeżeniu błędu, dodatkowym wymiarem poprawiony. Orzeczenie to nie dotyczy wypadku, gdy po uprawomocnieniu ujawniły się nowe okoliczności, które uprzednio nie były i nie mogły być znane władzy podatkowej.

STAN PRZEMYSŁU METALOWEGO W IV KWARTALE 1930 ROKU.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen charakteryzuje w następujący sposób, dodając wykresy, stan przemysłu metalowego w IV kwartale 1930 roku.

Zjawiska pomyślne, jakie zaznaczyły się w przemyśle metalowym w trzecim kwartale r. b. oraz, w słabszym już stopniu, w październiku, jak zwiększone zapotrzebowanie na materiały budowlane, mocniejszy popyt na maszyny rolnicze, wywołany brakami w dawno nieuzupełnianym aparacie technicznym gospodarstw rolnych, miały charakter przejściowy. Rynek metalowy odczuł bardzo silnie przeminięcie tych pomyślnych zjawisk, które zdawały się zapowiadać mu zdecydowaną poprawę sytuacji, tembardziej, że zbiegło się ono z pewnym pogorszeniem się sytuacji rolnictwa oraz ze zwiększeniem się trudności na rynku pieniężnym. Jeśli dodać do tego coraz silniej odczuwany wpływ trwających od dłuższego czasu ograniczeń inwestycji państwowych, to zmiana sytuacji na rynku metalowym wystąpi w całej pełni. Zrozumiałem jest, że przemysł metalowy, jako z natury swej bardzo wrażliwy na wszelkie zmiany konjunktury, w okresie, gdy długotrwała depresja zdaje się dobiegać końca, musiał przejść do dyspozycji bardzo ostrożnych. Optymistyczna ocena położenia ze strony przedsiębiorców w końcu jesieni ustąpiła miejsca pesymizmowi, przy czym z działów bezpośrednio dotkniętych ostrą zmianą sytuacji rynkowej rozszerzył się on na gałęzie, które nie odczuły jej dotąd wcale lub tylko w słabym stopniu.

Gałęzie związane z ruchem budowlanym odczuły bardzo silnie jego zahamowanie. Zbyt blachy ocynkowanej, sanitarnej, rur i kształtek zlewowych oraz odlewów kuchennych obniżył się ponadsezonowo, przy poziomie znacznie niższym niż przed rokiem; podobnie bardzo silny spadek nastąpił w zbyciu rur wodociągowych.

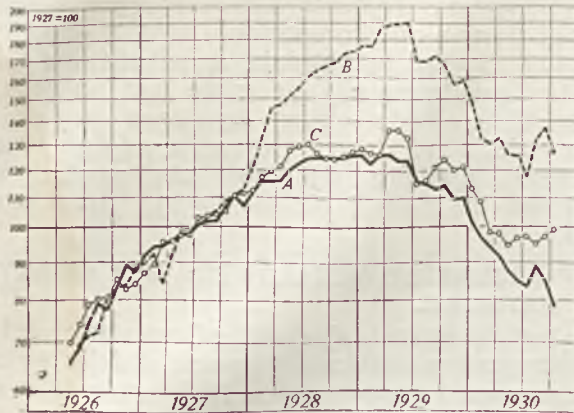
W dziale przedmiotów trwałej konsumpcji domowej zbyt naczyń żeliwnych utrzymywał się na dotychczasowym poziomie, zbyt naczyń blaszanych emaljowanych zlekka się obniżył.

Wzrost inwestycji przemysłowych, powolny zresztą, jaki zaznaczył się w trzecim kwartale, został zahamowany. Listopad przyniósł lekkie obniżenie się przewozów kolejowych maszyn przemysłowych, wślad za tem nastąpiło ponownie zmniejszenie się wytwórczości.

Kurczenie się produkcji fabryk taboru kolejowego pod wpływem ograniczenia inwestycji państwowych, odbywające się do końca ubiegłego kwartału stosunkowo powoli, nabrało szybszego tempa.

Fabryki maszyn rolniczych po dość pomyślnym sezonie jesiennym ograniczały produkcję, co pozwoliło na utrzymanie zapasów na dotychczasowym poziomie, mimo że zamówienia zmniejszyły się znacznie.

ZATRUDNIENIE W PRZEMYSŁE METALOWYM Skala logarytmiczna



A — przemysł maszynowy,
B — przemysł elektrotechniczny,
C — pozostałe gałęzie przemysłu metalowego.

Wskaźniki poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

W SPRAWIE WYKŁADNI ART. 92 USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

Od Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów otrzymaliśmy następujący komunikat.

Art. 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym brzmi jak następuje:

„Państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa obłożonego tym podatkiem“.

Określenie „majątek należący do przedsiębiorstwa“ okazało się w praktyce niedostatecznie jasne, — powstała kwestja, czy oznacza ono wszelką ruchomość w danej chwili znajdującą się w przedsiębiorstwie, czy też wyłącznie ruchomość, stanowiącą własność przedsiębiorstwa.

Sąd Najwyższy (w sprawie № T. C. 1151/29) wyjaśnił, że zgodnie z odpowiednimi postanowieniami ustawy o państwowym podatku przemysłowym, podatek ten pobierany jest od przedsiębiorstw i korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, odpowiedzialność zatem za uiszczenie podatku przemysłowego ma charakter rzeczowy i obciąża wszelki majątek ruchomy, znajdujący się w przedsiębiorstwie i związany z jego prowadzeniem, chociażby oddzielne przedmioty, w skład tego majątku wchodzące, należały do osób trzecich.

Ponieważ tego rodzaju interpretacja stosowana przy egzekucji podatku przemysłowego była szkodliwa dla obrotu gospodarczego, szczególnie zaś dotkliwa dla handlu komisowego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wyjaśnienie powołanego artykułu ustawy w związku z podaniem orzeczeniem Sądu Najwyższego.

Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 4 b. m. (L. D. V. 18214/I) skierowanym do Izby Przemysłowo-Handlowej zakomunikowało, co następuje:

W związku z memorjałem z dnia 19 września 1930 r. № 222/5812 w sprawie orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie interpretacji art. 92

ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. № 79 z r. 1925 poz. 550) Ministerstwo Skarbu komunikuje, że interpretuje powołany artykuł Ustawy w ten sposób, iż państwowy podatek przemysłowy korzysta z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, obłożonego tym podatkiem, o ile majątek ten stanowi własność płatnika¹⁾.

KRYZYS ŚWIATOWY W 1930 R.

Analizując ogólnoswiatową konjunkturę gospodarczą w 1930 r., stwierdzić trzeba, że kryzys, jaki obserwowaliśmy w tym czasie, zaczął się już wcześniej i że był on nieuniknionem i logicznym następstwem okresu powojennego.

Wojna światowa przyniosła w swoim rezultacie obok olbrzymiego zniszczenia jeszcze poważny niedobór dóbr produkcyjnych, wynikły na skutek przerwy w wytwarzaniu tych dóbr. Jak pamiętamy, bardzo poważny odsetek warsztatów pracy w Europie obrócony został w czasie wojny na produkcję sprzętu i materiałów wojennych, które, nie przynosząc żadnych bezpośrednich korzyści materialnych, ulegały zniszczeniu w znacznie krótszym czasie, aniżeli trwało ich wytwarzanie.

Jedno tylko państwo, jeden organizm gospodarczy odniósł w czasie wojny bezpośrednią korzyść, zwiększając liczbę własnych realnie produkcyjnych warsztatów pracy i powiększając wybitnie ilość i wartość swojej produkcji. Były to Stany Zjednoczone. Im też przypadło w udziale ciągnąć zyski z wojny europejskiej. One to, nagromadziwszy w swoich rękach nienotowaną nigdy i nigdzie ilość bogactw, stały się po wojnie bankierem świata, użyczającym wyniszczonym wojną państwom europejskim kredytów i materiałów na odbudowę opustoszozonych obszarów i opłatającym je nicią swoich wpływów.

Zaznaczyć trzeba, że Stany Zjednoczone, głoszące szeroko hasła ogólnoludzkiej solidarności, pokoju i współdziałania, nie zapomniały o dobrej kupieckiej kalkulacji. Pomoc udzielana Europie, pożyczki dawane zresztą bardzo szczerze, były zawsze dobrze oprocentowane i zabezpieczone aż nadto solidnymi gwarancjami. Zresztą pożyczki te dyktowane były koniecznością wyzbycia się części tak nadmiernie nagromadzonych bogactw, których eksploatacja nie dawała już widoków zysku w Ameryce.

Jeżeliby się chciało przedstawić krótko sytuację gospodarczą w Europie w okresie pierwszych dziesięciu lat po wojnie, to możnaby ją scharakteryzować w sposób następujący: pierwsze powojenne lata są dla Europy okresem bardzo szybkiej odbudowy i rozbudowy przemysłu, odbywającej się na tle niesłychanej drożyzny pieniądza, na rachunek przyszłego pokolenia, za pieniądze pożyczane w Ameryce.

Jak to już zaznaczaliśmy, produkcja powojenna miała w pierwszym rzędzie charakter inwestycyjny, a pobudką jej była forsownie prowadzona odbudowa Europy. Stały popyt na towary był bodźcem do tworzenia nowych warsztatów pracy i powiększenia już istniejących. Nic też dziwnego, że nadszedł moment, którego należało oczekiwać, ale którego nie przewidywano — moment nasycenia. Europa odbudowała się,

¹⁾ Podkreślenie nasze. Red.

rany wojenne zostały zagojone, a na rynku ukazał się nadmiar towarów. Należało więc zredukować programy produkcyjne, przystosować je do zapotrzebowania. Ale jakżeź obniżać produkcję, kiedy w warsztacie pracy zbudowanym, czy zmodernizowanym za pożyczone pieniądze, przyjęto jako normalny poziom bardzo wysokie natężenie produkcji przy pełnym wyzyskaniu zdolności wytwórczych. Jakżeź ograniczać produkcję, kiedy właśnie przewidywania dalszego wzrostu produkcji były podstawą kalkulacji jej rentowności, możliwości spłacenia poczynionych pożyczek i amortyzowania dokonanych inwestycji.

Na tle nadmiernej ilości towarów na rynkach, a na tle nadprodukcji poczęło działać nieubłagane prawo ekonomiczne podaży i popytu. Jeżeli towaru na rynku jest za wiele, to cena jego musi spadać. Prawo to okazało się silniejsze, aniżeli wysiłki wytwórców, a nawet zbiorowa akcja producentów, wyrażająca się w działalności karteli i syndykatów. Towar sprzedawany po dyktowanej cenie nie znajdował na przesyconych rynkach nabywców. Nastąpiło załamanie się cen, co było jakgdyby hasłem do powszechnego kryzysu.

Pierwsze objawy kryzysu zjawiły się tam, gdzie wytwórczość wzrosła najbardziej, gdzie bogactwo było największe, gdzie rozwój gospodarczy nastąpił najszybciej i gdzie liczone się najmniej z możliwościami rynkowymi, — to jest w Stanach Zjednoczonych. Kryzys zjawił się tam przede wszystkim na rynku pieniężnym w postaci drożyzny pieniądza.

Kto pamięta sytuację roku 1929, ten przypomni sobie, jak już od początku roku obserwowaliśmy na rynkach kapitałowych gwałtowną wyżkę stopy procentowej, notowaną na wszystkich giełdach świata. Ruch ten rozpoczął się na giełdzie nowojorskiej. Giełda ta wywiera od czasów wojny decydujący wpływ na kształtowanie się kursów światowych. To też podwyższenie oprocentowania pieniądza, zanotowane w Stanach Zjednoczonych, znalazło zaraz echo i na europejskim rynku pieniężnym. Giełdy europejskie, uzależnione od eksportu kapitałów ze Stanów Zjednoczonych i nie będące w stanie odpowiedzieć na wyżkę oprocentowania pieniądza w Ameryce rzuceniem na giełdę nowojorską odpowiednich sum, w obawie aby krótkoterminowe pożyczki, udzielone przez Amerykę, nie odpłynęły z Europy, musiały pójść za przykładem Stanów Zjednoczonych i podwyższyć u siebie stopę procentową. Pierwszy poszedł tu Londyn, podwyższając w lutym 1929 r. stopę procentową z 4,5% na 5,5%, a wkrótce potem poszły inne kraje europejskie: Włochy, Holandia, Niemcy, Austria, Węgry, Polska i Belgja. We wrześniu 1929 r. nastąpiła druga wyżka stopy procentowej w Nowym Yorku. I tym razem Europa poszła drogą podyktowaną jej przez Amerykę; wśląd za Anglią, która pierwsza z pośród państw europejskich podniosła swą stopę procentową, podążyły i inne państwa naszego kontynentu.

Pod naciskiem wysokiego oprocentowania kapitałów zachwiały się programy inwestycyjne przedsiębiorstw. Zabrakło nawet kapitałów obrotowych, a wtedy nastąpiła, sztucznie dotychczas powstrzymywana, niżka cen. Rentowność przedsiębiorstw poczęła maleć.

W początku ostatniego kwartału 1929 roku nastąpił na giełdzie nowojorskiej krach. Kursy akcji przemysłowych załamały się gwałtownie, a straty poniesione przez banki, spekulantów i posiadaczy akcji dosięgły miliardowych sum.

Gwałtowna realizacja papierów na giełdzie nowojorskiej, stworzyła na rynkach kapitałowych nowe tak znaczne nagromadzenie kapitałów, że w ostatnich dwu miesiącach 1929 roku notujemy na wszystkich giełdach świata spadek oprocentowania.

Jako ilustrację wytworzonej sytuacji wystarczy wspomnieć, że w okresie tym Londyn sześć razy uchwala niżkę stopy procentowej, tak że spada ona z 6 $\frac{1}{2}$ % na 3 $\frac{1}{2}$ %, a nawet Francja, która stosunkowo najmniej jest uzależniona od koniunktury giełdy nowojorskiej, czuła się zmuszona do obniżenia stopy procentowej z 3 $\frac{1}{2}$ % na 3%¹⁾. Niestety podstawy rozwoju produkcji przemysłowej były już zachwiane i potaniecie pieniądza nie mogło już poprawić sytuacji. Na skutek załamania się koniunktury i gwałtownego obniżenia się zapotrzebowania na towary zanika działalność inwestycyjna przedsiębiorstw, wskutek czego następuje dalszy spadek stopy procentowej, który trwa z małymi wahaniem przez cały 1930 rok. (Oficjalna stopa procentowa w Nowym Yorku wynosi od 26 grudnia 1930 roku 2% a oprocentowanie wkładów 1%, co stanowi wypadek nienotowany od kilkudziesięciu lat).

Jeżeli wspominamy o przyczynach kryzysu, obserwowanego w 1930 roku, to wymienić musimy jeszcze jedną przyczynę, która bardzo mocno wpłynęła na powstanie kryzysu, a w każdym razie przyspieszyła go i zaostrzyła jego przebieg. Mamy tu na myśli trudności, jakie powstały na światowym rynku płodów rolniczych, na skutek nadzwyczajnego i powszechnego urodzaju w 1929 roku. Urodzaj ten spowodował niesłychany spadek cen produktów rolnych, stając się przyczyną osłabienia siły kupczej rolników, a nawet bankructwa całego szeregu poważnych warsztatów rolnych.

Tak więc dochodzimy do definicji źródła kryzysu gospodarczego w 1930 roku. Kryzys ten, który trwa obecnie, wywołany został zahamowaniem działalności inwestycyjnej, drożyzną i nierównomiernym rozlokowaniem kapitałów w świecie i załamaniem się cen w rolnictwie, co sprawiło, że na rynkach znalazły się nadmierne ilości towarów, wywołując niżkę ich cen, niedość w porę powstrzymaną przez odpowiednie dostateczne obniżenie produkcji.

Kryzys gospodarczy, przeżywany w 1930 roku, jest w całej pełni tego słowa kryzysem powszechnym, to znaczy, że dotyka wszystkie działy wytwórczości, a więc zarówno produkcję surowców, jak i przemysł przetwórczy oraz że przeżywany jest przez wszystkie państwa. Przejawia się on w znacznej obniżce popytu na najpotrzebniejsze nawet artykuły oraz w niżce cen, która, rozpoczynając się w 1929 roku, trwała nieprzerwanie aż do końca 1930 roku. Nie trzeba dodawać, że następstwem trwającego przesilenia są trudności poszczególnych przedsiębiorstw i liczne bankructwa, jakie notujemy w całym świecie.

Aczkolwiek położenie na światowym rynku metalowo-maszynowym omówimy w innym artykule, to jednak dla ilustracji obecnie przeżywanego kryzysu podajemy poniżej zestawienie, ilustrujące kształtowanie się cen najważniejszych metali i węgla kamiennego w latach 1924, 1928, 1929 i 1930 w porównaniu z rokiem 1913.

¹⁾ Oczywiście, mowa tu o tych rynkach pieniężnych, które już same przez się są silne. Obniżanie stopy procentowej Banku Polskiego miało raczej charakter manifestacyjny i realnie nie wpływało na zmniejszenie trwającej u nas drożyzny pieniądza.

Ceny podajemy wedle notowań giełdy londyńskiej w przeliczeniu na tonny metryczne i złote obecne:

	G r u d z i e ń				
	1913 r.	1924 r. ¹⁾	1928 r.	1929 r.	1930 r.
Surówka żeliwna	108	256 ¹⁾	154	154	135
Miedź elektrolit.	3065	3067	3172	2903	1863
Cyna	8585	11335	9614	7618	4458
Cynk	963	1635	1144	855	565
Ołów	776	1832	923	930	623
Węgiel kamienny	24	50 ²⁾	34	34	27

Cyfry te nie wymagają żadnych komentarzy.

Zupełnie podobnie przedstawia się sytuacja w innych działach produkcji surowców, a tak samo i w dziale wyrobów gotowych.

Powstaje pytanie, w jakim punkcie natężenia kryzysu znajdujemy się w chwili obecnej. Nie wdając się w teoretyczne rozważanie trwałości kryzysów ekonomicznych, a także nie próbując wyprowadzać drogą analizy pewnych objawów rynkowych—własnych wniosków, które należałoby uważać raczej za proroctwa, stwierdzić trzeba, że niżka cen surowców trwała nieprzerwanie do końca roku 1930, że na rynkach światowych sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo niekorzystna, oraz że aż do ostatniej chwili światowe giełdy towarów notują stale nadmierną podaż przy bardzo małym zainteresowaniu, wywołanem już nie tyle małym zapotrzebowaniem, ile oczekiwaniem nabywców na dalszą niżkę cen. Wskutek takiej sytuacji stan magazynów u producentów stale rośnie. I tak zapasy węgla w kopalniach są czterokrotnie większe aniżeli przed rokiem, zapasy miedzi również czterokrotnie, zapasy cynku wzrosły w ciągu 1930 roku o 200%, a zapasy cyny o 70%, zapasy kauczuku wzrosły o 52%, a zapasy bawełny o 33%.

Omawiając wyniki gospodarcze 1930 roku, wskazać trzeba jeszcze na jeden moment, mający dla układu stosunków w przemyśle poważne znaczenie, a mianowicie—na załamanie się działalności karteli i podważenie ich autorytetu. Polityka wielkich karteli międzynarodowych szła w 1930 roku po linii utrzymania cen, drogą dyktowania tych cen przez syndykaty, przy niedostatecznym redukowaniu programów produkcyjnych. Polityka ta poniosła w 1930 roku kompletną porażkę, w rezultacie czego szereg poważnych karteli został zlikwidowany, a jeden z największych, jakim jest Międzynarodowy Kartel Stali, utracił wszelkie znaczenie, utrzymując się jedynie siłą inercji i trwając w bezczynnym i bezradnym oczekiwaniu lepszej sytuacji.

W ostatnim kwartale 1930 roku, kiedy poziom światowych cen rynkowych zbliżył się do poziomu kosztów własnych, rozpoczął się poważny ruch w kierunku obniżenia kosztów własnych drogą obniżenia cen robocizny i kosztów handlowych.

Dążność do obniżenia kosztów robocizny, uzasadniona spadkiem kosztów utrzymania, przejawiała się najwcześniej w Stanach Zjednoczonych, znajdując rychło naśladowców na kontynencie europejskim najpierw w Belgii i w Niemczech, a spodziewać się trzeba, że obejmie ona wszystkie kraje. Obniżenie kosztów robocizny poprawi nieco paradoksalną sytuację czynnych a nierentujących się należycie warsztatów pracy i wpłynie niewątpliwie na ożywienie działalności przemysłowej, ułatwiając w ten sposób wyjście z okresu przesileniowego.

¹⁾ Listopad 1926 r.

²⁾ Marzec 1924 r.

Ogólnie biorąc, należy przypuszczać, że powrót do normalnej i trwałej konjunktury, wobec istnienia zapasów, przekraczających możliwości konsumpcyjne, następować będzie bardzo powoli i że poziom tej konjunktury w najbliższym okresie stać będzie poniżej przeciętnej z ostatnich lat przedkryzysowych, które, jak to już zaznaczyliśmy, były okresem wyjątkowym, ściśle związanym ze skutkami wojny.

Stefan Gruchała.

I-SZY OGÓLNO POLSKI ZJAZD ODLEWNIKÓW.

Zarząd Koła Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie postanowił zorganizować w I-iej połowie maja r. b. I-szy Ogólny Polski Zjazd Odlewników, łącznie ze Zjazdem Inż. Mech. Polskich. W ten sposób Zarząd Koła Odlewników pragnie zgromadzić liczne rzesze fachowców, interesujących się najnowszymi zdobyczami technicznymi w tej dziedzinie, poruszyć aktualne zagadnienia techniczno-gospodarcze, związane z podniesieniem w Polsce tej gałęzi przemysłu oraz pobudzić i wskazać wytyczne do rozpoczęcia prac badawczych.

Obrady Zjazdu będą poświęcone nie tylko zagadnieniom czysto odlewniczym, lecz także ogólnometaloznawczym oraz zagadnieniu surowców. Między innymi Komitet Organizacyjny pragnie poruszyć kwestię możliwości zastąpienia koksu odlewniczego importowanego przez koks krajowy.

Już te główne wytyczne zamierzeń Zjazdu wskazują, jak doniosłe znaczenie może mieć poruszenie wyżej wymienionych zagadnień na dalszy rozwój odlewnictwa w Polsce, to też Zarząd Koła Odlewników zwraca się do ogółu Kolegów z gorącym apelem do jaknajliczniejszego wzięcia udziału we wspomnianym Zjeździe oraz zgłoszenie referatów na Zjazd do dnia 1. IV. 1931 r., z jednoczesnym podaniem głównych tez referatu, pod adresem: Komitet Organizacyjny I-szego Ogólnego Polskiego Zjazdu Odlewników. Koło Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, ul. Czackiego № 3/5.

STAL NIERDZEWIEJĄCA.

Przy ogólnym zastoju w wytwórczości stali działem, który wykazuje stały rozwój w stalowniach angielskich, jest dział wyrobu stali nierdzewiejącej, znajdującej coraz większe zastosowanie w rozmaitych gałęziach przemysłu. Obecnie budują się w Anglii zakłady, które pod firmą „Darlington Rustless Steel and Iron Co” poświęcone będą wyłącznie fabrykacji stali nierdzewiejącej i rozpoczną swą działalność w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Dyrektorem zarządzającym nowej stalowni jest p. J. L. Bentley, który po 15 letniej pracy w rozmaitych zakładach szefildzkich studjował ostatnio stan wytwórczości stali nierdzewiejącej w Ameryce, przyczem stwierdził, że Ameryka wyprzedziła znacznie Europę pod względem zastosowania stali nierdzewiejącej do przeróżnych celów przemysłowych. Fabryka Darlingtonńska wytwarzać będzie stal nierdzewiejącą w sposób odmienny od praktykowanego dotąd w Szefildzie, a mianowicie główna różnica polegać będzie na wprowadzaniu do pieca wytapiającego stal rudy chromowej, zamiast stosowanego obecnie stopu żelazochromowego.

W ostatnim roku znana stalownia „John Brown and Co” w Scunthoope rozpoczęła wyrób stali niewrażliwej na gazy piecowe, zawierających nawet siarkę i dwutlenek siarki, przy temperaturach dochodzących do 1000° C.

PRZYSZŁOŚĆ MEBLI ŻELAZNYCH W POLSCE.

Kolebką mebli żelaznych są Stany Zjednoczone Ameryki. Tu już od wielu lat szerokie rzesze publiczności zdołały ocenić zalety tego rodzaju mebli. Meble żelazne przyjęły się szybko w restauracjach, hotelach, kinach, szpitalach, laboratorjach i kuchniach. Specjalnie rozwinęło się używanie mebli żelaznych, sporządzonych według zasad naukowej organizacji, w lokalach handlowych i przemysłowych w formie etażerek, biurków, stolików, krzeseł, taboretów, kartotek, szaf do książek, ubrań i narzędzi. Wystarczy nadmienić, że w Ameryce 95% wszystkich mebli biurowych wytwarza się z żelaza.

W Niemczech 10% mieszkań stolicy, a 8% Hamburga, Lipska i Monachjum posiada meble żelazne. Ostatnio specjalnie wielkiem powodzeniem cieszą się białe lakierowane kuchnie żelazne oraz urządzenia sklepowe i biurowe.

W Polsce powszechnie używane są od wielu lat jedynie łózka żelazne. Od niedawna celowość używania również innych mebli żelaznych znajduje i wśród naszej publiczności coraz więcej zrozumienia i zwolenników. W stosunku do mebli drewnianych odznaczają się meble żelazne dużo większą trwałością i odpornością na zmiany temperatury i na wilgoć, będącą często powodem gnicia wzgl. wypaczania mebli drewnianych. Szczególnie cenną zaletą mebli żelaznych jest możliwość przestrzegania zasad higieny przez łatwe ich mycie. Dzięki trwałości i lakierowaniu są one odporne na działanie sody, tłuszczu, oleju, benzyny i t. p. To też meble te powinny w pierwszej linii znaleźć zastosowanie tam, gdzie względy higieny oraz celowość ich używania wysuwają się na plan pierwszy. A więc prócz szpitali, kuchni, piekarni, młeczarni, rzeźni, sklepów spożywczych, również zakłady przemysłowe, hotele, biura i szkoły wymagają zastosowania mebli żelaznych.

Przy masowej znormalizowanej fabrykacji, oraz uwzględnieniu potrzeb naukowej organizacji, meble żelazne znajdują zapewne, podobnie jak w innych krajach, również w Polsce szerokie rozpowszechnienie.

HAMULCE TOWAROWE W EUROPIE A W POLSCE.

Pod powyższym tytułem ukazała się praca inżyniera Aleksandra Pawłowskiego, jako odbitka z „Przeglądu Technicznego“ kilku artykułów, drukowanych w roku bieżącym.

Na zasadzie wywiadu, przeprowadzonego zagranicą w sferach zainteresowanych sprawą hamulcową, autor informuje polskiego czytelnika, jakie systemy hamulcowe są dopuszczone do towarowego ruchu międzynarodowego i jak stoi sprawa hamulców towarowych w Europie. Strona informacyjna pracy jest uzupełniona krótkimi opisami konstrukcji i działania hamulców różnych systemów, jak również wnioskami o zaletach i wadach poszczególnych systemów. Autor jest zdania, że Ministerstwo Komunikacji powinno oddać sprawę wyboru systemu hamulcowego dla P. K. P. opinii techników polskich.

Następnie Inż. Pawłowski wylicza istniejące zagranicą fabryki hamulcowe, przyczem ubolewa, że w Polsce nic dotychczas nie zrobiono, nie wiedząc widocznie, lub zapominając o tem, że w Polsce już 7 lat istnieje specjalna fabryka hamulców, która należy do Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych; jest nią fabryka w Warszawie pod firmą: Inż. St. Nehring, Paweł Jasiński i S-ka.

Praca p. Pawłowskiego zawiera nader obfity i wszechstronny materiał, którego ocenę zawodową musimy pozostawić specjalistom. Od siebie dodamy, że zaznaczony przez p. Pawłowskiego w swej pracy projekt utworzenia działu hamulców „w łonie już istniejącej fabryki o wytwórczości precyzyjnej“ nasuwa przypuszczenie, że miałyby tą fabryką być któraś z wytwórni państwowych. Realizacja tego projektu, wobec istnienia fabryki prywatnej, byłaby marnowaniem sił i środków i zupełnie zbędnym potęgowaniem etatyzmu.

WYNIK KONKURSU INSTYTUTU WIEDZY PRZEMYSŁOWEJ.

Zarząd Główny Instytutu Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej przyznał na wniosek Sądu Konkursowego pierwszą nagrodę w kwocie 500 zł p. Mgr. Markowi Scheerowi ze Lwowa za pracę p. t. „Podręcznik rachunkowości warsztatowej dla rzemieślników“. Nagrodzona praca ukaże się w № 4 kwartalnika „Praktyczna Wiedza Przemysłowa“.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Z rynku rowerowego niemieckiego. Na niedawnym zgromadzeniu walnym Związku niemieckich wytwórców rowerów, które odbyło się w Lipsku, ustalono, że stan przemysłu rowerowego jest najgorszy, jaki dotąd kiedykolwiek miał miejsce od czasu rozpoczęcia wyrobu rowerów w Niemczech. Na skutek tego zapadła uchwała o skartelizowaniu całej wytwórczości rowerowej. W Związku zrzeszonych jest 14 fabryk (na ogólną liczbę 20 fabryk istniejących), ogólna zaś liczba rowerów sprzedanych przez nie w r. 1930, wynosi zaledwie 200 000 sztuk. Do r. 1932 rowery, sprzedawane na rynku, były w całości wytworem zakładów przemysłowych, natomiast w ostatnich siedmiu latach przewagę na rynku osiągnęły montownie, zakupujące części składowe rowerów w fabrykach specjalnych i których celem jest jak największy obrót, osiągnięty drogą sprzedaży rowerów po bardzo niskich cenach. W wyniku tej polityki zdolność wytwórcza wzrosła do 1 750 000 rowerów rocznie, tymczasem konsumpcja na rynku wewnętrznym nie przekracza 500 000 sztuk, umieszczenie zaś większej ilości rowerów na rynkach zagranicznych nastęrcza wielkie trudności.

Celem zadecydowanej kartelizacji jest zraccjonalizowanie wytwórczości i wspólne systematyczne opracowywanie rynków: indyjskiego, chińskiego, japońskiego i południowo-amerykańskich.

Nowa forma propagandy wyrobów krajowych w Anglii. Według informacji „The Times“ w roku przyszłym ma być wprowadzony w Anglii nowy system propagowania wyrobów krajowych. Oto do biletów kolejowych będzie dołączany kartonik z szeregiem ogłoszeń różnych (tylko poważnych) firm krajowych. Technicznie będzie to przedstawiało się w ten sposób, że bilet kolejowy będzie rodzajem koperty z maleńkiem, półokrągłym wycięciem u góry; wewnątrz biletu będzie się znajdował kartonik ogłoszeniowy, na którym, na miejscu, odpowiadającym wycięciu biletu-koperty, będzie umieszczony napis „wyjąć“. Ciekawość skłoni każdego podróżnego do wyjęcia ogłoszenia i przeczytania go. Wobec tego, że rocznie sprzedaje się w Anglii około 200 000 000 biletów kolejowych, nowa forma propagandy może oddać nieocenione usługi.

